

Jubileusz 80. lat Profesora Mariana Eckerta



Dariusz Dolański

Profesor Marian Eckert należy do najważniejszych postaci życia naukowego i politycznego w regionie. Jako badacz historii XX wieku należy do grupy największych autorytetów w Polsce, którego podręczniki studiowane były przez wiele pokoleń studentów. Był współtwórcą lubuskiego środowiska naukowego, rektorem Wyższej Szkoły Inżynierskiej, wojewodą zielonogórskim, podróżnikiem i sportowcem. Jest honorowym obywatelem Zielonej Góry.

Urodził się 11 marca 1932 roku w Bydgoszczy w rodzinie urzędnika sądowego. Krótko przed wojną rodzina Eckertów przeniosiła się do Poznania, a po jej wybuchu została przesiedlona do Generalnej Guberni. W tym czasie M. Eckert stracił ojca, a ciężar utrzymania rodziny spadł na matkę. Większość okupacji Marian Eckert spędził w Krakowie, gdzie uczęszczał na tajne komplety. Po zakończeniu wojny rodzina wróciła do Wielkopolski, osiedlając się w Gostyniu. Tam M. Eckert uczęszczał do gimnazjum i zdał maturę. Z tego okresu wywodzi się fascynacja Profesora sportem. Jak wspominał później „To sport nauczył mnie koleżeństwa i hartu. Harcerstwo dało mi odporność na trud, niewygodę - dało świadomość, czym jest lojalność i przyjaźń, odpowiedzialność, obowiązek. W 1950 roku Marian Eckert podjął studia na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Poznańskiego, w 1953 roku, posądzony o „krytyczny stosunek do rzeczywistości i ZSRR” został skreślony z listy słuchaczy studiów drugiego stopnia.

Został wówczas skierowany do pracy do Rzepina, w którym spędził szesnaście lat. Był tam nauczycielem w szkole podstawowej i liceum ogólnokształcącym, ucząc historii, propedeutyki filozofii, logiki, języka francuskiego i wychowania fizycznego. Był także instruktorem harcerskim, prowadził klub sportowy, orkiestrę i teatr szkolny. Dodatkowo pracował w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Kadr Oświatowych, a następnie w Wojewódzkim Ośro-

ku Metodycznym w Zielonej Górze. Po wydarzeniach października 1956 roku, mógł ponownie podjąć studia i w trybie eksternistycznym uzyskał stopień magistra na Uniwersytecie Adama Mickiewicza. Ten okres Profesor zalicza do najpiękniejszych w swoim życiu. Wówczas poznał swą żonę - Czesławę, z domu Iwaszkiewicz.

Także w UAM Marian Eckert uzyskał w 1965 roku stopień doktora na podstawie napisanej pod kierunkiem prof. Czesława Łuczaka rozprawy pt.: *Przemysł drzewny Polski Zachodniej w latach 1918-1939*. W 1967 roku M. Eckert podjął pracę w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Zielonej Górze, w której 1970 roku został kierownikiem Studium Nauk Społecznych, przekształconego wkrótce w Instytut Organizacji i Zarządzania, którego został dyrektorem (1974-1975). W 1973 roku ponownie w UAM na podstawie rozprawy *Przemysł rolno-spożywczy w Polsce w latach 1918-1939* (Poznań 1974) uzyskał stopień doktora habilitowanego. Po utworzeniu Wyższej Szkoły Pedagogicznej M. Eckert podjął współpracę z zielonogórską uczelnią humanistyczną, prowadząc zajęcia na kierunku *historia*. W postaci różnych form zatrudnienia trwała ona do czasu utworzenia Uniwersytetu Zielonogórskiego, w tym w latach 1975-1978 na tzw. pierwszym etapie. W 1978 roku Marian Eckert został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a w 1988 - profesorem zwyczajnym. W 1978 roku M. Eckert ponownie został dyrektorem Instytut Nauk Społecznych i Ekonomicznych WSi. Funkcję tę pełnił do 1995 roku.

W latach 1972-1975 i 1978-1981 M. Eckert sprawował funkcję prorektora WSi ds. wychowania, po czym w kadencji 1987-1990 został rektorem tej uczelni. Jednym z najważniejszych zadań, które stanęły wówczas przed nim było zahamowanie spadku liczby studentów oraz przeciwdziałanie procesowi starzenia się kadry akademickiej. By zwiększyć liczbę chętnych po podejmowania studiów w zielonogórskiej WSi podjęto prace zmierzające do nasycenia programów kształcenia treściami związanymi z informatyką oraz tworzenia atrakcyjnych specjalności. Rozwinięto także system studiów podyplomowych.

Tak więc pojawiły się studia z zakresu automatyki i robotyki; organizacji i zarządzania jednostkami gospodarki; zaopatrzenia w wodę, unieszkodliwiania ścieków i odpadów; eksploatacji maszyn i urządzeń; zastosowania techniki mikroprocesorowej w aparaturze pomiarowej. Został utworzony nowy wydział: Podstawowych Problemów Techniki. W celu przeciwdziałaniu procesowi starzenia się kadry nauczycieli akademickich władze uczelni przeprowadziły monitoring wśród asystentów i adiunktów, by rozpoznać potrzeby i możliwości wsparcia w pracach nad doktoratami i habilitacjami. Szeregu osobom przyznano stypendia lub urlopy naukowe, umożliwiono odbycie staży w ośrodkach polskich i zagranicznych. Mimo trudnych warunków finansowych uczelnia rozpoczyna także budowę hali sportowej oraz budynku poligrafii i administracji.

M. Eckert był autorem koncepcji humanizacji studiów technicznych, wychowania przez kulturę oraz partnerskiego udziału młodzieży w życiu uczelni. Walczył o miejsce filozofii, socjologii, psychologii i historii gospodarczej na studiach inżynierskich. Wspierał organizowane przez studentów różne przedsięwzięcia kulturalne, z jego inicjatywy studenci przyjęli opiekę nad Domem Dziecka w Świebodzinie.

Studenci i uczniowie wysoce cenili sobie zajęcia Profesora Eckerta. Prowadził je na obu zielonogórskich uczelniach, a jego wykłady skupiały zawsze liczne grono słuchaczy. W latach 80. XX wieku był zaliczany do grona najlepszych nauczycieli akademickich w Polsce. Dziś w Internecie można znaleźć pełne szacunku wpisy o Profesorze: *Bardzo dużo się u niego nauczyłem na wykładach. Trochę się utemperowałem. Zafascynowała mnie jego wiedza. Najlepsze jest to, że nie ogranicza się do jednej epoki. Chciałbym być taki jak on!* Czy też inny: *Dla Pana Profesora wyrazi niezmiennego szacunku z powodu wiedzy, kultury, poziomu. Pozdrawiam bardzo serdecznie Pana Profesora. Studentka sprzed kilkunastu lat.* Wykłady Profesora budziły wielkie zainteresowanie, ponieważ opowiadając o przeszłości i teraźniejszości odległych krajów, mógł sięgać do własnych doświadczeń. Pasją jego życia były bowiem podróże. Najpierw po Europie, do Francji, a potem po Afryce Zachodniej i Równikowej, Karaibach, Syberii i Ameryce Północnej.

W latach 1993-1997 Marian Eckert pełnił funkcję wojewody zielonogórskiego, przyczyniając się do pozyskania dla regionu licznych środków pomocowych Unii Europejskiej i unowocześniania infrastruktury województwa. Był to jednocześnie czas żywej współpracy z władzami Brandenburgii i Saksonii. Na polsko-niemieckiej granicy pojawiły się nowe przejścia, rozpoczął się też okres intensywnego rozwoju infrastruktury drogowej. M. Eckert był współzałożycielem Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Wspierania Gospodarki. W latach 1998-2006 był radnym sejmiku lubuskiego.

Po utworzeniu Uniwersytetu Zielonogórskiego Prof. Marian Eckert przeszedł na Wydział Humanistyczny do Instytutu Historii, z którym związany był już od lat i jako wykładowca mówił studentom o cywilizacyjnym znaczeniu nauk inżynierskich i mechanizmach ekonomicznych. Jako jeden z byłych rektorów, będąc jednocześnie profesorem łączącym tradycje inżynierskie i





humanistyczne wygłosił pierwszy wykład inauguracyjny w nowej uczelni.

Dorobek naukowy prof. Mariana Eckerta obejmuje ponad dwieście pozycji w tym 15 książek. Jego główne zainteresowania naukowe koncentrowały się wokół historii gospodarczej, roli czynnika ludzkiego w postępie naukowo-technicznym, historii politycznej Polski i stosunków polsko-niemieckich na pograniczu. W 1983 roku ukazała się jego *Historia polityczna Polski Odrodzonej*, która do 1990 roku ukazała się w pięciu wydaniach osiągając nakład 500 000 egzemplarzy. Ostatnia książka Profesora Mariana Eckerta, która ukazała się w 2010 roku, to na pozór rodzinne opowieści spisane z perspektywy czworo- i pięciorożnych domowników. Profesor napisał ją z myślą o wnukach i zatytułował *Z pamiętnika psa Cypisa oraz Traktat o wartościach kota Ancymona*, przyświecała mu zaś maksyma, że „o ile w młodości szukamy wierchołków, to na starość korzeni”.

W 2002 roku M. Eckert przeszedł na emeryturę, nie przerywając jednak pracy w Instytucie Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego, w którym prowadził wykłady i seminaria do 2008 roku. Ze względów zdrowotnych musiał przerwać aktywną działalność dydaktyczną, dopóki zdrowie Mu pozwalało pozostawać w stałym kontakcie ze swoim Uniwersytetem.

